

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczciej Kasie Oszczędnościowej, Nr. 61206. Sklep „Goniec Czestochowski”, ul. Panny Marji 26. — Telefon nr. 50.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czestochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępcy przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr. każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne sz. 1,50. Ogłoszenia zamieszkoane i matryczne 30 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Siły zbrojne Niemiec.

Armia jawna i zamaskowana.

Kilka miesięcy temu b. premier Herriot oświadczył z trybuny parlamentarnej iż w posiadaniu rządu znajdują się dokumenty rewelacyjne, które zawierają dokładne dane, oświetlające tajne zbrojenia Niemiec. Paryski korespondent londyńskiego „Sunday Express” ogłosił w tem piśmie listę tajnych zbrojeń niemieckich, która wzbudziła sensację w kołach zainteresowanych.

Czytamy więc: „Jestem w stanie ujawnić obecnie zdołane przez Francję, dane, stwierdzające stan zbrojeń niemieckich na lądzie na morzu i w powietrzu wbrew postanowieniom Traktatu Wersalskiego. Informacje moje pochodzą z tego źródła, o którym wspominał p. Herriot na dramatycznym posiedzeniu Ligi Narodów kilka miesięcy temu.

„Przedewszystkiem należy uwzględnić armię nr. 1 — Reichswehr. Zgodnie z Traktatem Wersalskim, Reichswehra nie powinna liczyć więcej nad 100.000 ludzi. Obecnie Reichswehra jest zorganizowana w ten sposób, iż tworzy ośrodek, naokoło którego skupiają się w danym momencie setki tysięcy rekrutów, z jednego pułku po mobilizacji tworzy się automatycznie jedna dywizja. Wraz z siłami pomocniczymi policji i organizacjami wojskowymi mogą Niemcy w pierwszych dniach wojny wystawić 30 dywizji piechoty, dziewięć dywizji jazdy—ogółem 550.000 ludzi.

„Liczba pomocniczych oficerów rośnie bardzo szybko, również szybko rosną zastępy oficerów w stanie spoczynku. W chwili obecnej liczą ich na 8.000, czyli dwa razy tyle, ile wymienia Traktat Wersalski.

„Okres służby w szeregach Reichswehry miał trwać 12 lat, ale po sześciu latach przesuwa się szeregowców do rezerwy, przyczem wykształcenie, które otrzymują, jest tak intensywne, że każdy z żołnierzy po 6 latach służby może pełnić obowiązki dowódcy pewnej grupy szeregowców. Oficerowie kawalerji ćwiczą się potajemnie w umiejętności kierowania aparatami lotniczymi, a każdy pułk kawalerji posiada osiem „jednostek lotniczych”.

„Rezerwy amunicyjne Reichswehry wnoszą 240.000 karabinów, 18.000 mitraliż nowego typu i 1.800 dział polowych. Do tanków obrano model angielski a fabryki gazów trujących istnieją w Bochum Gerthe i w Stolzenberg.

„Armje nr. 2 tworzą kadry policji, t. zw. Szupo. W roku 1913 policja liczyła 80.000 ludzi uzbrojonych tylko w rewolwery i szable. W r. 1933 policja liczyła oficjalnie 115.000 ludzi, uzbrojonych w rewolwery i karabiny, umiających obchodzić się z mitralieżami, granatami ręcznymi. Do tych sił należy obecnie doliczyć „brązowe koszule” Hitlera, również zbrojne zastępy sięgające 450.000.

„Armja nr. 3, która tworzy Stahlhelm, subsydiowany sekretnie przez rząd niemiecki, stanowi główną rezerwę Reichswehry. Składa się na tę organizację 1600 związków strzeleckich, dysponujących 800.000 karabinów nieco starszego typu. Podobne do Stahlhelmu organizacje tworzą razem siłę około 3 i pół miliona ludzi, z których 1.200.000 może być wystawionych od razu na plac boju, wykwapowanych w hełmy stalowe, karabiny, granaty ręczne oraz cały rynsztunek polowy.

„W celu umożliwienia szybkiej mobilizacji i koncentracji oddziałów Reichswehry wybudowano w Nadrenji szereg nowych szos i mostów o silnej konstrukcji, zmodernizowano zgorą sto stacji ko-

lejowych, otwarto 200 szos automobilowych pod pozorem utrzymania ruchu pasażerskich autobusów.

„Spora liczba fabryk niemieckich zaopatrzona jest w tajne składy amunicyj i broni, a maszyny do ich wyrobu, są utrzymywane stale w pogotowiu. Wszy-



Francja wzmacnia garnizony na granicy niemieckiej.

Paryż. — W związku z ukończeniem rozbudowy fortyfikacji na granicy francusko-niemieckiej, postanowiła Rada wojenna przeprowadzić całkowitą reorganizację swych garnizonów na tej granicy w kierunku ich silnego wzmocnienia.

Do Alzacji i Lotaryngji przeniesionych ma zostać m. in. 31 pułków piechoty, jak również silne oddziały artylerji.

„Figaro” wystąpił w obliczu obecnej sytuacji politycznej z sensacyjnym artykułem, domagającym się w związku sz przeprowadzoną w Niemczech w ciągu jednego roku mobilizacją 300.000 hitle-

skie koszty związane z tem ponosi państwo. Awiacja handlowa i pasażerska w Niemczech znajduje się pod ścisłą kontrolą rządu, tak, iż w razie wojny każdy aparat lotniczy może być z łatwością przerobiony na aparat wojskowy.

Tak brzmią rewelacje „Sunday Express”, których treść w związku z ogólnym kursem polityki Hitlera i jego rządu, oraz z rozpetaniem szowinizmu i dążeń odwetowych nie wydaje się przesadzoną.

E. R.

TABELA

Ciągnięcia loterii na str. 5-ej.

Stahlhelmu i policji pomocniczej. Wszystkich stahlhelmowców rozbrojono i aresztowano.

Równocześnie w gmachu kasy chorych osadzono kilkuset aresztowanych komunistów i socjal-demokratów, których umieszczono razem ze stahlhelmowcami. Już przez to wspólne pomieszczenie aresztowanych chciano na zewnątrz podkreślić, iż szeregi Stahlhelmu przesiąknięte są żywiołami socjalistycznymi i komunistycznymi.

Aresztowano dalej szereg członków Stahlhelmu, a wśród nich krajowego przywódcę tej organizacji w Brunświku p. Schradera, komendanta Stahlhelmu, oraz wielu innych wybitnych przywódców.

O wypadkach w Brunświku zawiadomiony został rząd Rzeszy, a w pierwszym rządzie min. spraw wewn. Frick. Nie ulega wątpliwości, że afera ta może stać się początkiem poważnego konfliktu w fonie gabinetu Rzeszy.

Na interpelację przywódcy Stahlhelmu Seldtgo u min. spraw wewn. Rzeszy Fricka, odpowiedział ten ostatni, że rozwiązanie Stahlhelmu w Brunświku i rozbrojenie stahlhelmowskiej policji pomocniczej jest wewnętrzną sprawą rządu brunświckiego, do której rząd Rzeszy nie ma powodu się wtrącać.

Hitler nic nie wie

o przesładowaniach żydów w Niemczech.

Berlin. — Minister propagandy i swiada domienia narodowego, dr. Goebbel, odbył z kanclerzem Hitlerem konferencję w Berchtesgaden (gdzie Hitler spędza za zwyczaj week end) w sprawie przeciwdziałania kłamliwej propagandzie socjalistów zagranicą w szczególności w Anglii i w Ameryce o rzekomych przesładowaniach żydów i komunistów w Niemczech. Z kół dobrze poinformowanych oświadcza, że rząd zamierza w dniach najbliższych, o ile propaganda ta zagranicą nie ustanie, wydać jaknajostrejsze zarządzenia odwetowe przeciwko intelektualnym sprawcom tej propagandy. Jak słychać, rząd grozi bojkotem żydowskich sklepów i domów towarowych w całej Rzeszy oraz ogłoszeniem numerus clausus przeciwko awokatom i lekarzom żydom. Rząd gotów jest zastosować zarządzenia odwetowe i represje również i w stosunku do korespondentów zagranicznych, którzy wiadomości te rozsiewają lub też zachowują się pasywnie w kierunku przeciwdziałania tejże propagandzie.

Byłoby to zupełnem skrepowaniem wolności słowa prasy zagranicznej.

Sejm załatwił

poprawki Senatowi do 17-tu ustaw.

Warszawa. — Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu załatwiono sprawozdania komisynie, dotyczące 17-tu rozmaitych projektów ustawowych w ostatnim czasie przez Senat ze zmianami uchwalonych.

W ten sposób załatwiono ustawę scaleniową o ubezpieczeniu społecznem, projekt ustawy o kartelach, o utworzeniu urzędów rozjemczych, o wykupie przez dzierżawców gruntów pod budynki w miastach i miasteczkach, projekt ustawy o biurach pisania podań, dalej o wykupie gruntów, podlegających ochronie drobnymi dzierżawcami, dalej o uregulowaniu gruntów rozparcelowanych itd.

Następne posiedzenie w środę o godz. 11-ej rano. Na porządku dziennym oprócz zmian Senatowi do kilku projektów ustawowych, także sprawozdania o zamknięciach rachunkowych, oraz wniosek Klubu Ludowego do powodu naruszenia nieetykalności poselskiej przez starostwo w Dobromiłu.

rowców — powtórnego obsadzenia Moguncji.

„Jeżeli bowiem — pisze dziennik — Niemcy byłoby już działają w stanie sprzeciwienia się z bronią w rękę postanowieniom traktatu wersalskiego, to jak długo potrwa, aż będą w stanie pomaszzerować na Paryż. Francja musi wreszcie podjąć jakąś energiczną akcję, a wtedy świat będzie inaczej odnosił się do niej, niż dzisiaj, kiedy domaga się jej ruiny i pogńeńbienia”.

Dziennik wzywa w końcu do mobilizacji ochotników francuskich, którzy z łatwością przysporzyliby 100.000 ludzi.

Zbrojny zatarg hitlerowców ze Stahlhelmem.

Hitler chce skończyć z Hugenbergiem.

Berlin. — W nocy z poniedziałku na wtorek rozegrały się w Brunświku niezwykle sensacyjne wypadki, które rzucają snop światła na wewnętrzno-polityczne stosunki w Niemczech, a w szczególności na stosunki, jakie panują między „narodowymi sprzymierzeńcami”, t. j. narodowymi socjalistami i niemieckonarodowymi, których koncentracja stanowi — jak wiadomo — podstawę gabinetu Adolfa Hitlera.

Już w kilka dni po uchwaleniu dla Hitlera pełnomocnictw dyktatorskich, wyszło na jaw, iż ruch hitlerowski dążyłby do coraz większych ograniczeń, a w rezultacie do zupełnego wyeliminowania niemiecko-narodowych i stojącego poza nimi Stahlhelmu od wpływów na losy państwa.

Wczorajszej nocy doszło w Brunświku do otwartego zbrojnego wystąpienia hitlerowskich szturmówek przeciwko Stahlhelmowi, a to w dodatku przeciwko utworzonej przez Stahlhelm „policji pomocniczej”.

Licząca 200 osób stahlhelmowska policja pomocnicza została przez szturmówki hitlerowskie, wspomagane przez od-

działy policji krajowej rozbrojona i aresztowana wśród dramatycznych okoliczności.

Równocześnie aresztowano kilkadziesiąt osób cywilnych, przeważnie członków Stahlhelmu, wśród których — jak twierdzi komunikat oficjalny brunświckiego ministra spraw wewn. Klagęsa (hitlerowca) — mają się znajdować także członkowie republikańskiego Reichsbanneru, socjaldemokracji, a nawet komunistów.

Nie ulega wątpliwości, iż tem zajęciem rywalizacja Stahlhelmu z szturmówkami hitlerowskimi. Podczas gdy szturmówki hitlerowskie nabierają obecnie coraz bardziej ekskluzywnego i kastowego charakteru, Stahlhelm stara się za wszelką cenę powiększyć swoje szeregi, do których przyjmie wszystkich b. żołnierzy frontowych. To oczywiście nie po dobało się hitlerowcom, obawiającym się liczebnej majorzacji Stahlhelmu.

Wczoraj w nocy policja krajowa na polecenie min. Klagęsa wraz z miejscowymi oddziałami hitlerowskimi S. A. i S. T. otoczyła gmach kasy chorych, w którym znajdowały się koszary członków

KINO-TEATR „ATLANTIC“
ZAKŁĘTA RZĘKA
 z Betty Compson i Ryszard Barthelmess
 oraz „POJEDYNEK“ z Fred Thomson.

TELEGRAMY

SALWY KU CZCI CHRYSUSA W WIELKI PIĄTEK.

Rzym. — W Watykanie rozważany jest obecnie plan, aby Stolica Apostolska zwróciła się do wszystkich państw na świecie z propozycją oddania 19 honorowych wyszłażarów armatnich w dzień Wielkiego Piątku na pamiątkę upłynięcia 19 wieków od śmierci Chrystusa. Ten salut armatni ma być oddany równocześnie we wszystkich stolicach państw, a to o godz. 3 po południu.

Stolica Apostolska zwróciła się również do władz kościelnych, aby we wszystkich państwach o tejże godzinie dzwony kościelne 19-ma uderzeniami przypominały światu 1900-ną rocznicę Ukrzyżowania.

PLAN ANGIELSKI W LIDZE NARODÓW.

Genewa. Dyskusja komisji generalnej nad planem angielskim została zakończona. Wielka ilość mówców wygłosiła swe zasadnicze uwagi. Wśród nich przemówienie Nadolnego obfitowało w akcenty zdecydowanie aragonskie, kiedy rozstrzygał on tezy, iż Niemcy mogą niejako służyć przykładem w zakresie ofiar, dokonanych dla pokoju i rozbrojenia, oraz kiedy zaznaczał, iż przyczyną obecnego braku bezpieczeństwa jest sytuacja nierówności i niesprawiedliwości, wypływająca z traktatów i z wysokiego poziomu uzbrojenia jednej strony.

Przedostatnim mówcą był delegat polski, hr. Raczyński, którego słuchano z zainteresowaniem. Mowa min. hr. Raczyńskiego, sprowadzająca dyskusję na tereny realnych i aplikująca komisji pewne zasady słuszne i trafne, podkreślała przedewszystkiem niemożliwość w żadnym wypadku pozwolenia na dozbajanie się.

W zakończeniu dyskusji ogólnej, komisja generalna zdecydowała wziąć projekt angielski, jako podstawę przyszłej szczegółowej dyskusji, która paragraf za paragrafem rozpocznie się 25 kwietnia. Komisje techniczne pracują nadal.

STANOWISKO JAPONII PO WYSTĄPIENIU Z LIGI NARODÓW.

Tokio. — W związku z wystąpieniem Japonii z Ligi Narodów, delegacja japońska otrzymała następujące zarządzenia: 1) Opłacanie składek członkowskiej do Ligi Narodów zostanie wstrzymane; 2) Delegacja japońska w Genewie będzie odwołana; 3) Ochronę interesów japońskich obecnie poseł japoński zamieszkały stałe w Bernie; 4) Japonia współdziałać będzie w konferencji rozbrojeniowej oraz w światowej konferencji gospodarczej w takim charakterze, jak państwa, które nie są członkami Ligi Narodów.

MAC DONALD ZMIERZA DO IZOLACJI POLSKI.

Paryż. — Londyński korespondent „Echo de Paris“ donosi o zamiarze Mac Donalda izolowania Polski. Urzędowe koła brytyjskie miały zeznać się na ewentualne dopuszczenie Małej Ententy do dyrektorjum mocarstw, ale o Polsce rozmyślnie nie wspomnieli. Korespondent „Echo de Paris“ twierdzi, że artykuły wstępne „Timesa“ o wyrażonych tendencjach rewizjonistycznych nietylko są inspirowane, ale niemal, że dyktowane przez Mac Donalda.

POGROMY JAKO SYSTEM RZĄDÓW.

Londyn. — Cała prasa angielska obszernie informuje o dekreтах antyżydowskich, przygotowywanych przez rząd Hitlera i stwierdza, że przesładowanie żydów zostanie zalegalizowane, jako system państwowy. „Daily Herald“ wspomina o energicznej obronie ze strony placówek polskich i uzupełnia swe wiadomości podobizną Prezydenta Mościckiego.

PRZESŁADOWANIE ŻYDÓW W NIEMCZECH.

Londyn. — „Manchester Guardian“ i „Daily Herald“, przeciwstawiając się w kategoriach formy wystąpienia Goeringa, który zaprzeczył przesładowaniu żydów w Niemczech, występują z nowym ciężkim oskarżeniem przeciwko Hitlerowi, Goeringowi i Goebbelsowi, podając szereg nowych przykładów okrucieństwa i znęcania się nad żydami. Oba te

Wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku drogie nam zwiłki ukochanej Matki i Babki naszej 6. t. p.

IZABELI z SEREDYNSKICH ZAMOŚCIKOWEJ
 a w szczególności Wielebnemu Księdzu Wacławowi Kaluskemu, Ks. Antoniemu Miklaszewskiemu, Ks. Adamowi Włosńskiemu i Ks. Wikaremu Kiwiczowi składają serdeczne „Bóg zapłać“.

Ośrki sioł i wnuczkowie.

dzienniki wzywają Goeringa, aby wyowiedział się co do wymienionych wypadków i zapowiadają, że jutro podadzą nowe fakty barbarzyństwa hitlerowców. Akcja bojkotowa rozwija się.

Szereg firm żydowskich zwraca się do placówek polskich w Londynie z prośbą o podanie firm polskich, do których można byłoby skierować zamówienia wycofane z Niemiec z racji bojkotu. Energiczna obrona żydów polskich w Niemczech przez rząd polski sprawia na żydach angielskich wielkie wrażenie.

PRZECIW PRZESADNYM WIESCIOM.

Berlin. — Prasa niemiecka ogłasza komunikat t. zw. „Verband der ausländischen Pressevertreter“, protestujący przeciwko przesadnym wiadomościom o pogromach żydowskich w Niemczech.

Akcja antyżydowska ogarnia całe Niemcy.

Berlin. — W całym Zagłębiu Ruhry i Nadrenji rozpoczęła się akcja bojkotowa sklepów żydowskich. Niemal wszystkie sklepy, należące do żydów, są zamknięte. Bojówki hitlerowskie utrzymują porządek. Policja zachowuje się biernie.

W Gliwicach i innych miastach śląskich sklepy żydowskie zostały zamknięte w godzinach popołudniowych. W Wittenberdze oddziały hitlerowskie obadziły wszystkie wejścia do sklepów żydowskich, uniemożliwiając dostęp kupującym, wskutek czego właściciele sklepy swe zamknęli. Akcja antyżydowska ogarnia całe Niemcy.

Schwerin Warte. — Zamknięto tutaj wczoraj wszystkie sklepy żydowskie. Do tkniętym przez te urzędnikom musi się wypłacić należność za 2 miesiące zgóry.

Bytom. — W nocy z niedzieli na poniedziałek młodociani hitlerowcy zdemolowali sklep żydowski przy ul. Ogrodowej. W Bytomiu przy ul. Ogrodowej, Magistrat miasta Wrocławia wydał zakaz rytualnego uboju bydła w rzeźniach miejskich.

Berlin. — Zgromadzenie narodowo-socjalistycznego związku prawników w Duisburgu uchwaliło rezolucję, domagającą się natychmiastowego usunięcia żydów ze wszystkich urzędów. Do chwili wydania odpowiedniego zarządzenia ustawowego, wszyscy sędziowie, notariusze i prokuratorzy-żydzi, mają być zawieszeni w urzędowaniu.

ŻYDZI ŁÓDEWICY NIE CHCĄ BOJKOTOWAĆ NIEMCÓW.

Ryga. — Żydowskie organizacje łódzkie nie przyłączyły się do bojkotu towarów niemieckich. Nie przyłączyły się również do protestu przeciwko przesładowaniu żydów w Rosji sowieckiej.

Organizacje te wyszły z założenia, że chwila obecna jest ku temu nieodpowiednia, gdyż Łotwa jest w przededniu wznawienia rokowań handlowych z sowiektami w stosunku do Niemiec ogłoszenia bojkotu obustrzyloby niemiecko-łódzkie stosunki.

RZĄD AMERYKANSKI GŁUCHY NA PROTESTY ŻYDOWSKIE.

Londyn. — Z Waszyngtonu donoszą, że amerykańskie koła rządowe zachowują się wobec akcji żydowskiej stanowisko to pełnie bezstronne i mimo nacisku kół żydowskich nie zamierzają podjąć w Berlinie żadnych kroków interwencyjnych. Sekretarz stanu Hull oświadczył, że ze strony rządu Stanów Zjednoczonych krok taki byłby w obecnym okresie przygotowań do światowej konferencji gospodarczej niewskazany.

NOWY PROTEST SOWIECKI W BERLINIE.

Moskwa. — Rząd sowiecki złożył nową notę protestacyjną z powodu aresztowania 11 współpracowników sowieckiej firmy naftowej „Derop“ w Berlinie. W Dreźnie zamknięta została filia tejże firmy, przyczem hitlerowcy smolewicz zabrali ze składów firmy 6 beczek produktów naftowych. Wśród aresztowanych w Dreźnie dwaj są obywatelami sowieckimi.

BOJKOT ŻYDÓW W NIEMCZECH.

Berlin. — Wskutek zarządzenia naczelnych władz hitlerowskich, powstają w całym Niemczech komitety dla przeprowadzenia bezwzględnego bojkotu ży-

dów. Bojkot ten nie ograniczy się tylko do handlu i przemysłu, ale przeprowadzony będzie również na terenie towarzyskim. Według oświadczeń kierowniczych kół hitlerowskich żydzi w Niemczech postawieni być mają poza nawias społecznego i towarzyskiego życia. Projektowane jest wprowadzenie numerus clausus na wyższych uczelniach i wolnych zawodach. Do dyspozycji komitetów antysemitycznych oddane będą wszystkie środki propagandy, jak radio, kino, prasa i t. p.

W OBRONIE JANA KIEPURY.

Berlin. — Zakaz koncertów Kiepury w Lipsku i Dreźnie wywołał żywe echo w całej prasie niemieckiej. Nawet niektóre pisma nacjonalistyczne, jak naprz. „Deutsche Allgemeine Zeitung“, uważają za zbyt gwałtowne stanowisko rządu w Saksonii za nie na miejscu. Kiepura jest tak popularnym artystą w całym świecie i ulubieńcem specjalnym publiczności niemieckiej, że obawy rządu saksońskiego są bezpodstawne, pisze wspomniany dziennik. Takie odważne stanowisko nacjonalistycznego dziennika wobec polskiego artysty w dzisiejszej atmosferze reakcyjnej jest godne uwagi.

Tragedja w powietrzu

Olbryzi samolot angielski rozbił się w Belgii.

Bruxella. — Angielskie lotnictwo cywilne miało swój czarny dzień. Mianowicie trójmotorowy samolot-obłrzy, „City of Liverpool“ należący do „Imperial Airway Company“ uległ w odległości 3 km. od miejscowości Dixmude w Belgii, we wtorek po południu katastrofie, przyczem 12-u pasażerów i 3-ch lotników znalazło śmierć. „City of Liverpool“ wystartował o godz. 13-ej m. 40 z Brukseli do Londynu i wylądował w drodze w Calais; skąd zabrał jeszcze 4-ch pasażerów i wystartował do dalszego lotu o godz. 14-ej.

W godzinę później wieśniacy, pracujący na polach kół Dixmude zauważyli, że samolot wpadł w strefę burzy i miotany został przez silną wichurę. W pewnej chwili aparat zaczął opadać i wieśniacy zauważyli, że wyskakuje z samolotu 4-ch ludzi, których ciała ze znacznej wysokości runęły na ziemię.

Po dalszych kilku sekundach, wieśniacy usłyszeli gwałtowną detonację, a gdy przybyli na miejsce katastrofy, samolot stał w płomieniach.

Z pod gruzów zdołano wydobyć do-

tychczas tylko 6 zupełnie zweglonych zwłok, zaś owe cztery osoby, które w przerażeniu smiertelnym wyskoczyły z zagrożonego aparatu, znalezione w znacznej odległości od szczytów aparatu w stanie zupełnie zmiądzonym. Ogółem ofiarą katastrofy padło 15 osób.

ROZPRAWA Z KOMUNISTAMI.

Berlin. — Komisarz Rzeszy dla Prus, wicekanclerz w. Papen, donosi oficjalnie: „Pruski komisarz spraw wewn. zarządził specjalnym rozporządzeniem z 20-go marca, by przedstawiciele partii komunistycznej w Niemczech nie mogli brać udziału w posiedzeniach przedstawicielstw gminnych i związków gminnych, ponieważ oni wszyscy stoją pod zarzutem zdrady głównej.“

Królewiec. — We wtorek szturmowcy hitlerowscy aresztowali poszukiwanego od tygodnia przez policję przywódcę królewieckich komunistów i pruskiego kandydata czołowego partii komunistycznej Waltera Schütza. Razem z nim aresztowano 10 komunistów.

PROCES BOMBIARZY HITLEROWSKICH W WIEDNIU.

Wiedeń. — Rozpoczął się tutaj przed sądem ławniczym proces przeciwko 10 szturmowcom hitlerowskim którzy w dn. 18 grudnia ub. r. rzucili bomby łwaziące w jednym z wiedeńskich sklepów towarowych, powodując wielką panikę wśród kupujących. Oskarżeni zaznaczają że nie zdawali sobie sprawy z poważnych skutków bomb łwaziących i że mieli jedynie na celu przepędzenie obecnych w sklepie gości. Charakterystycznym jest że trybunał nie dopuścił do spełnienia funkcji sędziego ławniczego pewnej kobiety wyznania mołszewskiego.

MIASTO PERUWIANSKIE PRZYWALONE OSUWAJĄCA SIE GÓRA.

Lima. — Straszliwa katastrofa nawiedziła miejscowość Tandada w prowincji Trujillo. Skutkiem ustawicznych deszczów i wylewu rzek, miasteczko zostało odcięte od świata i częściowo zalane do wysokości pierwszego piętra domów, pomimo tego jednak, mieszkańcy domów nie opuścili, lecz czekali na koniec powodzi na wyższych piętrach i na strychach. Nagle podmyta, deszczami i wylewem rzeki góra, wznowiła się nad Tandadą usunęła się, przytłaczając miasteczko warstwą rozmożkiej gliny, grubą na kilka nacię metrów. Pod zwałami obsuwającej się ziemi znalazło śmierć około 120 ludzi.

Pomimo że katastrofalne obsuwanie się ziemi trwa nadal, przystąpiono przy pomocy saperów do odgrzebywania części miasta, przykrytego względnie płytzą warstwą gliny.

Dotychczas wydobyto 76 trupów. Prace ratunkowe zostały wstrzymane wobec trwających nadal ulewnych deszczów nie sposób bowiem rozkopać warstwę gliny, miejscami dochodzącej do 40 metrów.

Sprawa inż. Ruszczewskiego

Warszawa. — Zeznania p. Góreckiego przeciągnęły się onegdaj do późna wieczór. Pozatem zeznał buchalter Pata, p. Krzywiński.

Wczorajszy dzień procesu inż. Ruszczewskiego rozpoczął się niezwykle sensacyjnymi zeznaniami b. administratora PAT-a, p. Gindrycha. Świadek Gindrych opowiada o kulisach „Tajemnicy skrzynki pocztowej“, o bezprzykładnym marnotrawieniu skarbowych pieniędzy przez hochstaplera, Aleksandra Reicha, zaangażowanego w charakterze reżysera filmów ministerstwa poczt i telegrafu.

Świadek Gindrych opowiada, że przed rozpoczęciem zdjęć, Reich oświadczył, że musi wyjechać do Wiednia wraz z całą ekspedycją, celem... połowu gwiazd filmowych. Powiedział, że w szczególności poluje na Lilę Damitę i tancerkę Smolinę. Wyjazd ten kosztował 50.000 zł. W czasie pobytu w Wiedniu Reich obstałwał trzy scenariusze, z których żadnego nie wykorzystał, placąc za jeden tylko 5.500 zł. Ekspedycji towarzyszył jakiś tajemniczy osobnik, Majblum, który niewia domo za jakie funkcje otrzymał 7.000 zł. W rezultacie ani jednej gwiazdy nie złowiono.

Po kilku dniach kręcenia filmu w Warszawie „ekspedycja“ ruszyła do Poznania, bo tam było rzekomo lepsze atelier. W Poznaniu doszło do zatargu między reprezentantem PAT-a, Świdwińskim, kierownikiem artystycznym, Benedyktem Hertzem a Aleksandrem Reichem, który całkowicie odsunął obydwu panów od

spraw pieniężnych i artystycznych. Po otrzymaniu tych wiadomości, udam się natychmiast, delegowany przez dyr. Góreckiego, do Poznania i tu w pierwszym rzędzie zażądałem kategorycznie od Reicha rozrachunku. Sposób rozliczenia się był wręcz skandaliczny. Wszystkie rachunki znajdowały się na swistkach i to przeważnie bibułek restauracyjnych, które Reich nosił przy sobie we wszystkich kieszeniach. Przy rozliczeniu brako wało 47.000 zł. Gdy zażądałem wyjaśnień, Reich oświadczył, że 24.000 zł. liczy sobie za pracę reżyerską.

„Dobrze, ale co jest z pozostałymi pieniędzmi“, domagał się odpowiedzi dyr. Górecki. „Jest to moja sprawa. są to wydatki dyskrecjonalne, niech mi pan głowy nie zawraca“ — brzmiała odpowiedź p. Reicha.

— Trudno mi było położyć kres tym niebywałym stosunkom, gdyż Reich ustawicznie powoływał się na to, że popiera go inż. Ruszczewski, który akceptuje wszystkie jego posunięcia, przynajmniej na każde żądanie dodatkowe kredyty. Po kilku dniach Reich oświadczył, że musi jechać z ekspedycją do Paryża. Kategorycznie przeciwko temu zaprotestowałem, lecz inż. Ruszczewski, do którego się zwróciłem, ostro mi powiedział, że żywy sobie bezwzględnie tego wyjazdu. Ekspedycja rzeczywiście wyjechała. A tak się dowiedziałem, towarzyszyła jej pewna dama, która się okazała pani. Ruszczewską.

Po powrocie z Paryża pojechano na je-

szcze jedną ekspedycję do Krynicy. Następnie przed sądem stanął Benedykt Hertz, który z ramienia inż. Ruszczyńskiego zajmował stanowisko generalnego kontrolera prac, związanych z wyprodukowaniem filmu „Tajemnica skrzyńki pocztowej”.

We wrześniu 1927 roku zwrócił się do niego przyjaciel inż. Ruszczyńskiego, mjr. Miszewski i zaproponował objęcie stanowiska kontrolera. Poprzednio świadek pracował przy produkcji dwóch filmów propagandowych o Śląsku i pożyczce złotej. Reich nie był żadnym fachowcem i trudnił się filmowaniem drobnych wypadków kryminalnych. Dzięki swojemu sprytowi potrafił Reich zdobyć zaufanie zarówno w Pacie jak i w ministerstwie poczty i telegrafu. W Pacie przedstawiał się jako reprezentant ministerstwa, a w ministerstwie jako delegat Pata. Ruszczyńskiemu trudno było naogół przedstawić jakieś projekty związane z produkcją filmów, gdyż był stale zajęty i odpowiadał, że jest w rozjazdach.

Następnie świadek opowiada o scenariuszach przedstawianych Patowi do zaakceptowania. Między innymi zaprezentowano Patowi scenariusz wiedeński. Treść tego scenariusza była następująca: Prokurator porwya w przedmiejsciu koźnięcia wyroku skazaną na śmierć kobietę, aby zrobić jej przyjemność... W tym momencie sąd przerywa świadkowi i dzięki temu nie można podać dalszych szczegółów tej arcyoryginalnej propagandy urzędów pocztowych.

Dłuższy ustęp swych zeznań poświęca świadek omówieniu owej słynnej ekspedycji paryskiej. Ponieważ Reich i Androszyn nie znali Paryża, zabrano mniej jako Cicerone. Wyjazd do Paryża został zaakceptowany przez Ruszczyńskiego w porozumieniu z Patem. Świadekowi na wyjazd dano 2.000 zł. Z pieniędzy tych wydał świadek 1.560 zł., pozostałe zaś 450 zł. zwrócił.

W odpowiedzi na pytania stron świadek wyjaśnia ostatecznie sprawę scenariuszową, stwierdzając, że końcowy scenariusz, został opracowany przez Relidzińskiego. Nosił on początkowo tytuł „Opowieści skrzyńki pocztowej”, który później zmieniono na „Tajemnicę skrzyńki pocztowej”.

Inż. Ruszczyński: — Jaki był mój stosunek do Reicha? Ja osobiście nigdy nie mogłem się do pana dostać, gdyż był wiecznie zajęty. Większe natomiast szczęście miał Reich, stale przez pana przyjmowany.

— Co mówił Reich, gdy czynił mu pan wymówki z powodu nadmiernych wydatków?

— Reich w takich wypadkach krzyczał na mnie, płakał lub spaznował.

Pod koniec swoich zeznań p. Hertz wyjaśnia sprawę wysokości swoich poborów. Okazuje się, że pobierał 900 zł. miesięcznie, 88 zł. za każdy wyjazd do Poznania i 1.560 zł. za wyjazd do Paryża. Ogółem przez niecałe pół roku p. Hertz zarobił około 6.000 zł.

Po przerwie obiadowej zeznawał referent N. I. K. p. Rotkiewicz.

OBRAĐY RADY MINISTRÓW.

Warszawa. — Dnia 28 b. m. o godz. 10-iej rano odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu tem zafatowano cały szereg spraw bieżących i rozpatrzono projekty rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, które mają się ukazać w najbliższym czasie. M. in. uchwalono projekt rozporządzenia o ustaleniu na r. 1933 wykazu nieruchomości, podlegających przymusowemu wykupowi.

Dalszy spadek dochodów państwowych.

Warszawa. — Pierwsze dwa miesiące przyniosły poważny spadek wpływów skarbowych, przy równoczesnym dalszym znacznym wroście niedoboru budżetowego. Ogólna suma dochodów skarbowych w styczniu r. b. wynosiła zaledwie tylko 156.277 tys. zł., a w lutym r. b. — 153.041 tys. zł., ogólna suma wydatków w styczniu — 180.898 tys., a w lutym r. b. 170.543 tys. zł. Wskutek tego w styczniu r. b. powstał deficyt w kwocie 24.621 tys. zł., a w lutym r. b. 25.502 tys. zł.

Ogólne dochody skarbowe w ciągu pierwszych jedenastu miesięcy bieżącego roku budżetowego, t. j. od 1 kwietnia 1932 r. do 28 lutego 1933 r., wyniosły — 1.838.708.000 zł., wydatki 2.039.418.000 zł. Deficyt budżetowy za 11 miesięcy b. roku budżetowego wyraża się przeto cyfrą 200.710.000 zł. Deficyt ten będzie za-

ZAWIADOMIENIE.

Z dniam dzisiaj istniejąca od roku 1886 Pracownia Krawiecka i Magazyn gotowych ubiorów męskich, damskich i dziecięcych

R. TRAWIŃSKIEGO

została przeniesiona do nowego lokalu

przy ul. Najśw. Panny Marii Nr. 29 (telef. 296).

Magazyn został zaopatrzony w wielki wybór gotowych ubiorów męskich, damskich i dziecięcych. Pracownia na miejscu przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów

CENY PRZYSTĘPNE. Rok założenia 1886. OBSŁUGA UPRZEJMA.

pewne pokryty częściowo z rezerw skarbowych, częściowo zaś w drodze emisji biletów skarbowych która uchwalona zo stała przez izby ustawodawcze.

ZDEMOLOWANIE SZKOŁY POLSKIEJ W OLSZTYNIE POZN.

Toruń. — W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi sprawcy wtargnęli do budynku szkoły polskiej w Olsztynie w Prusach Wschodnich i otworzywszy wytrychem drzwi zniszczyli radio wartości 300 złotych, poczem rozbili szafę, powybijali szyby i zbiegli.

Strajk włókienniczy trwa nadal.

Łódź. — W Łodzi odbył się wielki wiec delegatów strajkujących włóknarzy z udziałem 2.000 osób. Na wiecu złożono sprawozdanie z przebiegu dotychczasowej akcji i stwierdzono, że drobny przemyśl gotów jest pójść na ustępstwa, jednak uzależnia je od stanowiska przemysłu wielkiego.

Oświadczono, że jeżeli do środy b. ty-

godnia nie będzie zwolona wspólna konferencja dla zażegnania strajku, włókniarze zwrócą się do związków zawodowych w Warszawie z prośbą o zajęcie się strajkującymi. Zadanie proklamowania strajku powszechnego odrzucono. Uchwalono zaostrzyć strajk i odwołać obsługę fabryk oraz zwrócić się do organizacji zawodowych robotniczych innych gałęzi pracy w sprawie proklamowania strajku generalnego.

STRAJK WŁÓKNIARZY W BIAŁYMSTOKU TRWA.

Białystok. — Strajk włóknarzy w Białymstoku trwa nadal. Inspektor pracy odbył oddzielnie konferencje z przedstawicielami robotników i delegatami związków przemysłowców. Robotnicy nadal domagają się ścisłego przestrzegania cen-nika piac z roku 1932.

Na znak solidarności robotnicy fabryk włókienniczych w Gródku Białostockim postanowili przystąpić również do demonstracyjnego strajku.

Z procesu Gorgonowej.

Dodatkowi świadkowie. Orzeczenia rzeczoznawców.

Kraków. — Po czterodniowej przerwie wczoraj został wznowiony proces Gorgonowej. Na sali są obecni trzej rzeczoznawcy: dr. Olbrycht, dr. Jankowski i docent uniwersytetu dr. Zieliński, którzy mają na dzisiejszem posiedzeniu przedstawić swe spostrzeżenia, dotyczące stopnia spostrzegawczości i prawdziwości Stasia Zaremby. Wobec zaśnięcia sędziego Krupńskiego, na jego miejsce wszedł sędzia zapasowy Holeccki. Nie przybył także na wczorajsze posiedzenie sądu prokurator Przytułski, który wyjechał do Lwowa celem dokonania dodatkowej wizji w Brzuchowicach.

Po otwarciu posiedzenia przyjęto uchwałę uwzględniającą wszystkie wnioski obrony o wezwanie dodatkowych świadków. Mają być przesłuchani: teściowa oskarżonej Olga Gorgonowa, syn jej Erwin Gorgon, następnie dwaj świadkowie, którzy mają udzielić dodatkowych informacji o stopniu zdolności psa: św. Gorczyńska oraz św. Dźwoniński, były protokolant sądu we Lwowie.

W związku z wezwaniem tych świadków, postanowili sąd wezwać Beckerów-nę, celem skonfrontowania jej z Gorczyńską oraz sędzię Kulczyckiego ze Lwowa, celem stwierdzenia, jak byli badani świadkowie podczas śledztwa. Obrona Axer domaga się zaprotokulowania tego faktu, że zarówno w Krakowie, jak i w czasie wizji lokalnej w Brzuchowicach, w wszystkich czynnościach sądu brał udział sędzia zapasowy Holeccki. Obrona wniosła o zażądanie z aktów sądu grodzkiego we Lwowie dokumentów na dowód, że Lusja Zarembianka w listopadzie 1931 r. wniosła skargę o wyłączenie z zajęcia tych rzeczy Zaremby, mebli, będących jej własnością. Po dłuższej naradzie sąd zgodził się na zaprotokulowanie, że sędzia Holeccki brał udział we wszystkich czynnościach, lecz z wyjątkiem narad i głosowania. Co do drugiego wniosku obrony, to sąd uwzględnił go bez żadnych zastrzeżeń.

Pierwszy składał swe orzeczenia dr. Zieliński, który badał Stasia pod względem psychiatrycznym. — Rzeczoznawca twierdzi, że badania swe przeprowadził z polecenia Sądu Najwyższego, który polecił wezwać rzeczoznawców, celem stwierdzenia stopnia spostrzegawczości i prawdziwości świadka ze wzędu na jego młody wiek i obarczenie dziedziczne. Rzeczoznawca oświadczył, że jego badania nie mogą posiadać ścisłości eksperymentu naukowego, ale mogą mieć wartość dla odpowiedzi na pytania, postawione przez sąd. Badania przeprowadzone były niezmiernie szczegółowo, przy uwzględnieniu wszystkich wymagań

i metod naukowych. W konkluzji rzeczoznawca orzekł, że stopień spostrzegawczości Stasia należy uznać za bardzo dobry. Wobec odpowiedniej sprawności spo-

Czwartek 30 MARCA

Dziś — Jana Kimaka op.
Jutro — Balbiny pn.

Wschód słońca o godz. 5.26
Zachód " " 18.12

Kalendarz historyczny:
Sejm elekcji Jana III-go w Warszawie w 1675 roku.

— **Wojewódzki zjazd lekarzy w Częstochowie.** W piątek i sobotę w mieście naszym odbędzie się zjazd lekarzy miejskich, szpitalnych i powiatowych z całego województwa. Program zjazdu zapowiada szereg referatów poważnych sił naukowych z Warszawy i innych miast.

— **Doroczne walne zebranie w Tow. Przyjaciół Francji.** Dziś, w środę, dnia 29 marca o godz. 8-jej wiecz. w pierwszym terminie, o godz. 8-jej m. 30 w drugim terminie, odbędzie się w lokalu T-wa (Aleja 26) doroczne walne zebranie członków Tow. Przyjaciół Francji w Częstochowie. Porządek dzienny wywieszony w lokalu Towarzystwa.

— **Z Polskiego T-wa Przyjaciół Astronomii.** Staraniem miejscowego Oddziału P. T. P. A. odbędzie się dnia 29 marca b. r. o godz. 18-jej w sali I-go Gimnazjum państw. odczyt z ilustracjami prof. F. Godzika p. t. „Świat komety”. Młodzież szkolna jak również miłośnicy astronomii są proszeni uprzejmie o liczne przybycie. Wstęp 10 groszy.

— **Zebranie siostr Polsk. Cz. Krzyża.** W piątek, dn. 31 b. m., o godz. 19-jej w lokalu Oddziału żeńskiego Zw. Strzeleckiego (II Aleja 37, II piętro) odbędzie się ogólne zebranie Siostr Rezerwy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Z uwagi na ważność spraw obecność wszystkich siostr obowiązkowa.

— **Nieprawdziwe pogłoski o utworzeniu województwa częstochowskiego.** W związku z notatką, zamieszczoną na łamach „IKC.” o rzekomych projekcie utworzenia województwa częstochowskiego w miejsce województwa kieleckiego, obecnie „IKC.” donosi ze strony najbardziej miarodajnej, że „podobny projekt ani w ministerstwie spraw wewnętrznych ani w innej instancji nie był wogóle rozpatrywany. Jest to zwycajna plotka, którą należy zdementować”.

— **Walne zebranie Tow. Przeciwgruzlicznego.** W niedzielę, dn. 2 kwietnia r. b., o godz. 16-jej w pierwszym terminie i o godz. 17-jej w drugim terminie, odbędzie

strzegania zjawisk i zapamiętywania ich, rzeczoznawca nie zauważyła u Stasia elementów zmyślenia i kłamliwości.

Blizsze badania rzeczoznawców odroczone do dnia następnego, ponieważ z prokurator i obrońcy chcą się zapoznać z zebraniami przez niego materiajami.

Jako drugi rzeczoznawca zeznawał dr. Jankowski, który składał orzeczenia zarówno w imieniu własnym, jak i dr. Olbrychta. Obaj lekarze badali świadka pod względem psychiatrycznym. Wedle orzeczeń tych lekarzy psychicznie z powodu choroby matki nie warunkuje świadka konieczności psychicznego z chorowania, jakkolwiek u świadka możliwość ta jest większa, niż u osobnika nieobciążonego. Rzeczoznawca streszcza swoje wywody w następujących punktach: Stas Zaremba jest umysłowo zdrowy i fizycznie normalnie rozwinięty. Nie ma danych do przypuszczeń, aby cierpiał na jakieś przemijające zaburzenia świadomości, nie można u niego stwierdzić skutków choroby matki. Zdolność do robienia spostrzeżeń posiada normalną, jedynie, co dało się stwierdzić, to powolny tok myślenia i kombinacji. W tym stanie rzeczy nic nie stoi na przeszkodzie, aby móc przestudiować świadka pod przysięgą. Świadek jest zdolny do zeznań prawdziwych przedmiotowej, natomiast ocena wiarygodności jego zeznań przekracza zadania rzeczoznawców i musi być pozostawiona samemu sądowi, jako jedyniej instancji, powołanej do tego.

Na tem posiedzenie odroczone do środy.

ECHA ZABURZEN W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM.

Białystok. — Urzędowa P. A. T. informuje, że w związku z wydarzeniami w dniu 23 b. m. w Radziwowie, aresztowano i decyzją władz sądowych osadzono w więzieniu w Łomży 35 osób, w tem kierowników wydziału okręgowego O. W. P. w Łomży i kierowników wydziału powiatowego O. W. P. w Grajewie, m. in. redaktorów organu O. W. P. z Łomży Przybyszewskiego i Leniskiego.

W powiecie szczuczynskim panuje zupełny spokój.

KRONIKA

się w lokalu Poradni Przeciwgruzliczej, ul. Śląska nr. 2, walne zebranie członków Towarzystwa Przeciwgruzliczego. Na porządku dziennym m. in.: sprawozdanie z działalności Zarządu, sprawozdanie Komitetu Opieki Społ. nad Rodziną Gruzliczą, sprawozdanie kierownika Poradni, sprawozdanie skarbnika Towarzystwa, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej, walne wnioski.

— **Z teatru Kameralnego.** W środę ma komita komedia Carpentera: „Papa kawaler” z p. Januszem Staszewskim w roli tytułowej. Początek o godz. 8-jej w.

Ulgi kolejowe

dla uczestników pielgrzymek do Częstochowy z okazji Jubileuszu przedłużone do dn. 31 grudnia 1933 r.

Przewielebny Generał OO. Paulinów O. Pius Przeździecki otrzymał z Ministerstwa Komunikacji następujące pismo z dn. 22 marca r. b.:

„Stosownie do decyzji Pana Ministra uczestnicy pielgrzymek do Częstochowy przy przejazdach zbiorowych pociągami normalnymi w jedną i drugą stronę, mogą korzystać z następujących zniżek kolejowych:

- a) grupy, składające się co najmniej z 8 osób — z 33¹/₂% zniżki od cen normalnych,
- b) grupy, składające się co najmniej z 50 osób — z 50% zniżki od cen normalnych,
- c) grupy, składające się co najmniej z 200 osób — z 60% zniżki od cen normalnych,
- d) grupy, składające się co najmniej z 250 osób — z 66²/₃% zniżki od cen normalnych.

Przytem przy zastosowaniu 33¹/₂% zniżki na każdych 30 płaćących przewozi się bezpłatnie jedną osobę (kierownika), należąca do danej grupy, przy zastosowaniu zaś 50%, 60% lub 66²/₃% zniżki — na każdych 50 płaćących przewozi się bezpłatnie jedną osobę danej grupy, nie więcej jednak niż dwie osoby.

Ulgi powyższe stosowane będą na podstawie pisemnych zgłoszeń Komitetów, organizacji, księży proboszczów i t. p. skierowanych do Urzędu stacji rozpoczęcia podróży przynajmniej na 48 godzin

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO”
 Dzień i dni następnych
TOMMY BOY
 w roli głównej CLARK GABLE, MADGE EVANS i in.
 Gony od 49 gr. Scenarzy w afiszach.

przed zamierzonym wyjazdem.
 Zgłoszenie to powinno zawierać: cel podróży, klasę wagonu, rodzaj pociągu oraz imię, nazwisko i adres kierownika pielgrzymki.

Zgłoszenie powyższe może być uwzględnione na godzinę przed odejściem wyznaczonego do wyjazdu pociągu, o ile przemyśle nie zajdzie potrzeba dostarczenia od dzielnych wagonów lub zwiększenia siły pociągowej.

Na przelaz danej grupy kolej wyład ulgowy билет zbiorowy, a oprócz tego każda osoba, należąca do tej grupy, otrzyma билет kontrolny za opłatą po 5 groszy.

Pozatem pielgrzymi, nie posiadający na drogę powrotną zaświadczeń, uprawniających do ulgowego powrotu (np. pielgrzymi, którzy przyszli do Częstochowy pieszo), a którzy zechcą powracać grupą z Częstochowy wspólnie do tej samej stacji, mogą korzystać z wyż. wymienionych zniżek kolejowych w zależności od ilości osób wracającej grupy.

W tych wypadkach zaświadczenie, uprawniające do uzyskania zniżki kolejowej na drogę powrotną, wydawać będzie klasztor.

Dla ustalenia wzoru zaświadczenia powyższego należy zwrócić się bezpośrednio do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie, która równocześnie otrzymuje właściwe rozporządzenie.

Rozporządzenie to obowiązuje aż do odwołania, nie dłużej jednak niż do 31 grudnia 1933 r.

(—) Dyrektor Departamentu",
 podpis nieczytelny.

— **Sprawa o zdemolowanie lokalu PPS.** W dniu 26 kwietnia sprawa o zdemolowanie lokalu PPS, w Częstochowie wchodzi na wokandy Sądu Apel. w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiadzie 9 oskarżonych, skazanych wyrokiem Sądu Okręgowego na kary od 1 roku do 3 miesięcy więzienia. Ponadto miejscowe władze PPS, domagają się solidarnego zasądzenia od oskarżonych 30 tysięcy złotych tytułem zwrotu za wyrządzone szkody.

Z Sądu Okręgowego.

Skazanie b. funkcjonariusza Straży Granicznej.

W ub. wtorek Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Nakonecznego rozpoznał sprawę 33-letniego funkcjonariusza Straży Granicznej w Częstochowie Władysława Osiki, oskarżonego o to, że w dniu 19 marca 1932 r., będąc upoważniony i obowiązany do zakwestjonowania przesyłki kolejowej, która zawierała przemyt, pozwolił na wysłanie tej skrzynki ze szwarcowaną wanilią do Warszawy, przyczem za spełnienie tej czynności pobrał od Abrahama Wajsfelnera wynagrodzenie w formie poczęstunku restauracyjnego i pewnej kwoty pieniężnej.

Pozatem akt oskarżenia zarzucił Osicę, że poczynając od 19 marca w ciągu kilku miesięcy udzielał Wajsfelnerowi różnych informacji w przedmiocie walki z przemytnikami, ułatwiając mu tem jego operacje przemytnicze.

Wspólnikiem i pomocnikiem Wajsfelnera był S. M. Borensztajn z Kłobucka, który swojego czasu nabrał szereg osób w Częstochowie na weksle z żyrem hut „Raków” i uciekł zagranicę.

Po zeznaniu świadków Sąd, przychylając się do wywodów prok. Jarzębińskiego, uznał winnym Osikę tego, że oddał on usługi Wajsfelnerowi w zamian za poczęstunek restauracyjny i 15 zł. gotówką i skazał go na 1 rok więzienia z pobawieniem praw obywatelskich i politycznych na przeciąg lat 5-ciu.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 29 na 30 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: k. P. Kozankiewicz i Fryderyk, III Aleja 50. Pięnkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

Niezwykłe odkrycie

i tragikomiczna sytuacja „fabrykantki” spirytusu.
 Policja częstochowska przeprowadziła szereg rewizji w okolicach wsi Wanaty, gdzie na szosie zatrzymanych dwóch przemytników „brendki”, Stefana Turka i Zygmunta Pijata, przyczem pierwszy przegryzł zębami pęczek, napełniony przemyconą wódką, aby zawartość wylała się na ziemię. I tych dwóch szmuglerów i innych wraz z towarami przytrzymało. Punktem kulminacyjnym jednak tej o-

biawy była rewizja, przeprowadzona w czasie wzdychającym w poniedziałek w godzinach popołudniowych, a prowadzająca o uchwale. Podczas gdy P. Z. P. N. powiadał ją w obecności prezesa naszego Okręgu w poniedziałek dopiero o godz. 9 wiecz.

W dniu 28 bm. najlepsze wyniki uzyskali w strzelaniu na odl. 50 metr.: pp. por. Janiec Eugeniusz 94 pkt., Gryglewski Franciszek 89, Michalek Stanisław 88, Bochenek Ignacy 85, Hirdys Stanisław 85, Keplński Józef 84, Chardarek Tadeusz 83, Sambor Kazimierz 82; w strzelaniu na odl. 25 metr.: pp. Nanyś Lucjan 50 pkt., Stępowski Mieczysław 49, Gryglewski Franciszek 48, Burzawa Marcell 46, Pałat Józef 44, Morawski Kazimierz 46, Dziubek Aleksander 46, Sztydowski Mieczysław 43. Z powodu dużego zainteresowania się zawodami strzeleckimi i aby dać możliwość wzięcia udziału w tym szlachetnym sporcie jak najszerszym warstwowi tutejszego społeczeństwa, termin zawodów strzeleckich zostaje przedłużony do dnia 15 kwietnia br.

— **Podczas przetargu.** Pyka Antoni z Grabówki, zameldował policji, że Rozental Szmul, z ul. Kawiej, w czasie przetargu na konia przywłaszczył sobie 65 zł.

Katastrofa kolejowa na stacji Bleszno.

W dzisiejszą środę rano o godz. 5-ej m. 35 na stacji towarowej Bleszno pociąg towarowy Nr. 1080, idący od st. Poraj do st. Bleszno, wskutek przejechania sygnału wjazdowego, najechał na pociąg przetokowy, powodując rozbicie 7 wagonów ładownych towarowych, oraz uszkodzenie dwu parowozów. Przerwy w komunikacji, ani ofiar w ludziach nie było.

— **Kamasze i rewolwer.** Połtyński Edward (Al. Wolności 62) zameldował policji o skradzeniu z mieszkania kamaszów męskich i rewolweru „Melior” Nr. 101272.

— **Pobita przez sublokatorów.** Majcherczyk Julia (Warszawska 135) zameldowała policji o pobiciu jej przez sublokatorów Łapota Józefa i Harabas Emilję.

— **Z jakiego powodu?** Balik Teofil, ze wsi Mirów, gm. Rędziny, zameldował policji o pobiciu go przez Jabłońskiego, zam. przy ul. Garnarskiej nr. 11.

— **Za potajemny ubój.** Policja spisała doniesienie za potajemny ubój na Wolmana Możka (Kozia 13).

DYŻURY A. K. C. w WARSZAWIE. Zarząd Akademickiego Koła Częstochowian w Warszawie podaje do wiadomości swym członkom, że dyżury Koła odbywają się w lokalu „Stowarzyszenia Kupców Polskich” ul. Najświętszej Marii Panny 24, w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 11—12.

TEATR „GRAND-KINO” wyświetla pełnowartościowy film p. t. „Tommy Boy”. Film dla miłośników koni, główną rolę gra bowiem słynny, rasowy koń „Tommy Boy”. Dzieje i końcowy triumf szlachetnego zwierzęcia, które zdobywa najwyższą nagrodę „Derby” w Kentucky, toczą się wartko i zajmująco przed oczyma widzów. Dużo uroku zawiera się również w atmosferze filmu: środowisko hodowców koni, namiętne rozmowy wian w swoich pupilach; wielkie try wyścigowe, przyciągające, jak magnes, gromady spekulatorów, rzykantów, graczy i lekomyślnych kobiety; intrygi i matactwa żokiejów, wreszcie wplecione w to wszystko romans młodej i dorodnej pary — oto barwne, gwarne i szumnie podnieconym tłumami, szeroko zakreślone tło, po którym rusa piękny, rasowy zrebek „Tommy Boy”. Film wykonany jest bardzo naturalnie i artystycznie zarazem. W rolach młodej, kochającej się pary występują: Clark Gable i Madge Evans, w roli zaś hodowcy — E. Torrence. Zdjęcia pełnowartościowe — Nad program komedia.

Kronika sportowa.

Liga Okręgowa niezatwierdzona. W poniedziałek w godzinach wieczornych rozpatrywana była na plenarnym posiedzeniu P. Z. P. N. pod przewodnictwem gen. Bończy Uzdowskiego sprawa Ligi w naszym Okręgu P. Z. P. N., wychodzącej z założenia, że do powzięcia takiej uchwały potrzebna była kwalifikowana większość głosów, Ligi nie zatwierdził, pozostawiając sprawę tę otwartą do przyszłego roku.

Wskutek tej decyzji rozgrywki będą prowadzone w/g dawnego systemu, z tem jednak, że mistrz Okręgu musi być wyłoniony na dzień 16 lipca, wobec czego rozgrywki o mistrzostwo kl. A rozpoczynają się już 9 kwietnia.

Dziwną się wydaje wiadomość, podana w sprawie Ligi w jednym z pism, umiesz-

czona w Nr-ze wychodzącym w poniedziałek w godzinach popołudniowych, a prowadzająca o uchwale. Podczas gdy P. Z. P. N. powiadał ją w obecności prezesa naszego Okręgu w poniedziałek dopiero o godz. 9 wiecz.

W dniu 28 bm. najlepsze wyniki uzyskali w strzelaniu na odl. 50 metr.: pp. por. Janiec Eugeniusz 94 pkt., Gryglewski Franciszek 89, Michalek Stanisław 88, Bochenek Ignacy 85, Hirdys Stanisław 85, Keplński Józef 84, Chardarek Tadeusz 83, Sambor Kazimierz 82; w strzelaniu na odl. 25 metr.: pp. Nanyś Lucjan 50 pkt., Stępowski Mieczysław 49, Gryglewski Franciszek 48, Burzawa Marcell 46, Pałat Józef 44, Morawski Kazimierz 46, Dziubek Aleksander 46, Sztydowski Mieczysław 43. Z powodu dużego zainteresowania się zawodami strzeleckimi i aby dać możliwość wzięcia udziału w tym szlachetnym sporcie jak najszerszym warstwowi tutejszego społeczeństwa, termin zawodów strzeleckich zostaje przedłużony do dnia 15 kwietnia br.



Jędrzejowska mistrzynią Londynu. Finałowe spotkanie w Londynie o mistrzostwo Londynu na kortach krytych, rozegrane w ub. sobotę pomiędzy Jędrzejowską a najlepszą rakietą Anglii Betty Nuthall, zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Jędrzejowskiej w stosunku 6:0, 4:6, 6:3. Jędrzejowska odniosła w ten sposób jeden z najlepszych sukcesów, zajmując pierwsze miejsce w turnieju i zdobywając po raz pierwszy mistrzostwo Londynu na kortach krytych. Walka pomiędzy naszą mistrzynią a mistrzynią angielską trwała przeszło godzinę. Na zdjęciu naszym podajemy podobiznę polskiej mistrzyni Londynu.

Anglicy o tryumfie Jędrzejowskiej.

Londyńska prasa, omawiając zwycięstwo przez Jędrzejowską mistrzostwa Londynu, bardzo chwali naszą mistrzynię. „Observer” pisze m. in.: „Jaka sensacja przez zwycięstwo polskiej mistrzyni na meczu, można sobie wyobrazić chociażby z tego, że Nuthall, grając bardzo dobrze w pierwszym secie, nie zdołała wygrać ani jednej gry. W pierwszym secie, który został przez Angielkę przegrany w ciągu 10 minut, Polka nie zrobiła ani jednego błędu. Najrudniejsze piłki Jędrzejowska chwyciła i odsyłała z powrotem z pewnością, która przypominała grę seniority de Alvarez”.

Ostatnie wiadomości. HITLEROWCY PRZEKRADAJĄ SIĘ DO POLSKI.

Grudziądź, 29.3. — W powiecie grudziądzkim zatrzymani zostali dwaj osobnicy z Niemiec, którzy przekroczyli potajemnie granicę. Przy zatrzymanym znaleziono większą ilość nielegalnej bibuły hitlerowskiej.

Tajemnica rozwiązania Stahlhelmu.

Berlin, 29.3. — Braterstwo hitlerowskie stahlhelmowskie, które z takim trudem doszło do skutku zostało poważnie na szwank narazone. Sensacją dnia stało się rozwiązanie Stahlhelmu w Brunswiku i aresztowanie 1500 członków tej organizacji. Rozwiązanie nastąpiło z powodu rzekomo destrukcyjnej działalności elementów lewicowych, jakie w ostatnich dniach wstąpiły do organizacji Stahlhelmu w Brunswiku. Elementy te składały się z socjalistów, komunistów(?) i członków rozwiązanej organizacji republikańskiej Reichsbanneru, którzy rozpoczęli mieli wyrotową akcję w łonie Stahlhelmu celem przygotowania puczu i obalenia rządu narodowego. Taką motywację podaje komunikat półoficjalny, który jedno-

czenie zastrzeżę się, że akcja ta nie kieruje się przeciwko organizacji Stahlhelmu jako takiej, lecz tylko przeciwko robotom wyrotowej oddziałów w Brunswiku. W kołach politycznych całą akcją urwa za się za robotę kryjącą w sobie zarzewie konfliktu między obu stronnictwami rządowymi.

Niema w Niemczech przesładowań...

Berlin, 29.3. — Organy Hitlera przybrały dziś bardzo ostry ton wobec żydów, którym rząd narodowy zarzuca uprawianie antyniemieckiej propagandy zagranicą przy pomocy szerzenia „klamliwych wiadomości o przesładowaniach w Niemczech”. „Angriff” zapowiada dziś ostrą walkę przeciwko żydom „o leby propaganda nie ustala”. Jeżeliby zagranica próbowała towary niemieckie bojkotować, wówczas żaden żyd nie znalazłby zatrudnienia w Niemczech. Nie będzie się kupować towarów u żydów, żydowskie domy towarowe będą zbojkotowane, żydowskie pisma przestaną się ukazywać.

W NIEMCZECH BEZ ZMIAN...

Berlin, 29.3. — Z szeregu miejscowości na Górnym Śląsku niemieckim nadechoda wiadomości o akcji bojkotowej, prowadzonej przez narodowych socjalistów przeciwko sklepom żydowskim.

Również w Nadrenji zamknięto domy towarowe i sklepy żydowskie w miastach Essen i Duisburgu.

Wrocław, 29.3. — Do zakładów krawieckich Lewkowitza, obywatela polskiego, wtargnęli członkowie bojówki, którzy po wylegitymowaniu Lewkowitza ciężko pobili go kołbami karabinów. Z zakładu zabrano znaczną ilość ubrań za pokwitowaniem, w którym wymieniono: „odebrano od Polaka Lewkowitza”.

WYPADEK MARLENY DIETRICH.

Londyn, 29.3. — Z Hollywoodu donoszą, że znana artystka filmowa Marlena Dietrich podczas nakręcania zdjęcia filmowego spadła z konia, odnosząc poważne obrażenia. Lekarze obawiają się, że artystka doznała wstrząsu mózgu.

W powołaniu się na notatkę z kroniki „Gocia Częstochowskiego” z dn. 29 b. m. wyjaśniam jak następuje:

P. Jana Holuba jak i również Jego syna rzyt czywiście usuałem z mego mieszkania, gdyż Ci nie przyszył po planie, a tylko specjalnie do wywołania karcernej awantury z zamsty, że nie zaangażowanie Ich obecnie do pracy malarzkiej. P. Holubowi nie byłem nie winien, gdyż całkowita należność uregulowałem przed półtora rokiem, na co mam pokwitowania. Po planie nie nikt z tepełmi narządami nie przychodził i w dodatku w stanie mocno nieprzytomnym. Żadnej broni nie repetowałem, chociaż przy takich okolicznościach nie byłoby to dziwnym. P. Holubom nie mogłem obecnie powierzyć robot malarzkiej z racji, że ostalnie wykonał swą pracę wadliwie, i mimo danego mi przyrzeczenia nie uskutecznił poprawek.

Przy całym tem zajęciu byłem na szczęście obecny ludzie obcy, którzy mogą stwierdzić, jak było. Ja może tylko podkreślić, że gdyby nie obecność tych ostatnich, to kto wie, czy P. Holubowi nie wykonałby swoich zamiarów, z którym przyszył o „szarwacie” z tepełmi narządami. Gdy nie przestana P. Holubowie odgrażać mi pobiciem i morderstwem, a także uwiecznić mej czci wystąpię na drogę Sądu.

Władysław Bartosz.

- BETONIARSKIE**
 maszyny i formy (dabówczerki, pustaczarki, ceglarki, studniarki i przepustowe) sprzedawane zaraz tanio. Częstochowa, ulica Dąbrowskiego nr. 22 m. 6. 411
- PRACOWNIA**
 sukien Tokarskiej została przeniesiona na ulicę Kilińskiego nr. 19. Przyjmuje zamówienia po cenach niskich. Tamże potrzebne uczenie. 736
- POKÓJ**
 do wynajęcia z oddzielnym wejściem, ul. Dąbrowskiego nr. 12 m. 9.
- OKAZYJNIE**
 szary, lódka, kredensy biało lakierowane — do sprzedania, ul. Mała 10, stolarz. 548
- POTRZEBNI**
 akwizytorzy na miasto częstochowskie i okolicę. Bezrobotni mają pierwszeństwo. Skromny, lecz pewny zarobek. Zgłoszenia na prewizmie Zakład No 20 w Częstochowie, ul. Piłsudskiego nr. 17, II piętro od godz. 9—12
- POKÓJ**
 umeblovany, najchętniej dla kobiety inteligentnej uczęszającej na nauki, do wynajęcia. — Aleja Wolności 3/5 m. 2.
- PANIENKA**
 rniej powierzchności potrzebna do sklepu, z kaucją, III Aleja nr. 79, mlecarnia. 746
- DO WYNAJĘCIA**
 pokój z kuchnią, słoneczny. Tamże sklep fryzjerski ul. Narutowicza nr. 263. Wiadomość 184.
- ZGUBIONO**
 książkę Kay Chorych wydaną na imię Bronisławy Żyła. 414
- PIELĘGNIARKA**
 poszukuje posady od 15 kwietnia b. r. Wiadomość u Doktorowej Schelchertowej, Aleja nr. 37.
- ZGUBIONO**
 tymczasowe zwolnienie wojskowe wydane przez P. K. U. Częstochowa na imię Bronisławy. Respondek 409
- WYKWIŃTNE**
 paletka wiosenne dla dzieci i uczenie polszczyzny „Halina” Aleja Kościuszki nr. 1/5 673
- ZGUBIONO**
 książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Stefan Bodnarczyk 740
- POKÓJ**
 umeblovany do wynajęcia, ul. Ślaska 6 m. 1, prawy parter. 744

Nędra ws od dziatwy szkolnej w Niemczech.

Nauczyciel szkoły powszechnej w Magdeburgu otrzymał od rodziców swych uczniow kilka listow, w ktorzych usprawiedliwiają ci ostatni nieobecność dzieci w szkole.

„Sa to niezrównane dokumenty, świadczące o nędzy, jaka panuje wśród pewnych sfer w Niemczech.

Oto, co piszą rodzice: „Z nalem muszę panu zakomunikować, że syn mój, Jan, nie może przychodzić do szkoły w te dni, kiedy deszcz pada. Nie posiadając żadnych środków materjalnych, nie mogę, niestety, sprawić nowego obuwia memu synowi. Złożyłem odpowiednie podanie do biura dobroczynności o przyznanie mi zapomogi na kupno bucików i byłbym bardzo wdzięczny panu za poparcie mojej prośby”.

List drugi brzmi: „Nie jestem w stanie kupić książek szkolnych i kajetek dla moich dzieci. Na mocy dekretu o obniżeniu zasiłków dla bezrobotnych odejmo mi 30 marek miesięcznie. Mam pięcioro dzieci, z ktorzych dwoje jest w wieku szkolnym, a troje pozostaje w domu. Może pan sobie wyobrazić, panie profesorze, w jakiej znajduję się sytuacji. Proszę więc bardzo o interwencję w sprawie wydania darmo podręczników szkolnych moim córkom”.

Dalej czytamy: „Proszę wybaczyć mojej Gertrudzie, że spóźniła się dzisiaj do szkoły. Nie mieliśmy w domu ani kawałka chleba. Nie mogłem jej wypuścić z domu naczczo. Musiałem czekać, aż ojciec przyjdzie i przyniesie trochę grosza”.

„Proszę wybaczyć Malgosi niezjawienie się jej w szkole; jej bucliki są tak dziecinnie, że nie może wychodzić w nich na ulicę, a otrzymując w pieniądzu tylko raz na tydzień, w poniedziałek”.

Wreszcie: „Moja córeczka, Malgosia, nie mogła się udać do szkoły 22-go, gdyż nie mieliśmy w domu ani grosza na jedzenie. Nie mogłam się zdobyć na wystanie jej z domu bez śniadania. Czekaliśmy cierpliwie do południa, aż otworzy się kasa

komitetu dobroczynności i otrzymaliśmy naszą zapomogę. Otrzymałem miesięcznie 60 marek, z ktorych 12 marek 32 fenigi oddaję na komornie. I mk. 25 fen. — na światło; pozostaje mi zatem 46 marek 43 fenigi na jedzenie. To nie wystarczy oczywiście i moje dzieci (jedno trzy nasto, drugie dziesięcioletnie) cierpią często głód. Bywało tak, iż głodowaliśmy niekiedy całymi dniami”.

Tak wygląda rzeczywistość w tych Niemczech, w ktorch teraz poprawilo się wszystko jakoby pod magicznym wpływem różdżki hitlerowskiej. Inaczej wygląda życie nieuszminkowane, a inaczej demagogiczna blaga o dobrobycie, która szerzą i propagują znajdujący się u steru rządów narodowi socjaliści.

Czy niebieskie oczy są niebieskie?

Według najnowszych poglądow, nawet najpiękniejsze niebieskie oczy są w gruncie rzeczy nie niebieskie, lecz bezbarwne, a to dlatego, że oczom niebieskim brak w zewnętrznej warstwie tkankowej pigmentu, t. j. tego barwnika tkanek zwierzęcych, który nadaje barwę ciemną oczom piwnym, lub czarnym.

W oczach niebieskich warstwa ta teżkowi jest przezroczysta, wskutek czego staje się widoczna jej warstwa wewnętrzna, ciało białawe, które tylko dzięki załamaniu światła krótkich fal światła wydaje się niebieskim, tak samo, jak wskutek tego samego zjawiska niebieskiem wydaje się nam niebo. Gdyby zaś działało to światło długofalowe, rozpraszające się słabiej, niż krótkofalowe, to niebieskie oczy, jak również i niebo, wydawałyby się nam nie niebieskie, lecz żółte.

Może niejedną piękną blondynkę zmartwi odkrycie, że jej czarujące oczy habrowe są właściwie bezbarwne, ale trudno. Gdyby nie było złudzeń, nie byłoby szczęścia i radości na świecie.

Dodajmy jeszcze, że ciemne oczy, tak właściwie ludom południowym, zamieszkującym krainy, wystawione na ciągłe silne działanie promieni słonecznych, stanowią dla tych ludow cenną ochronę

przed zbyt silnym działaniem tych promieni, tak samo, jak skóra ciemna, lub zupełnie czarna.

Jeżeli się zaś zdarza, że południowiec posiada oczy niebieskie, to zjawisko takie należy przypisać skrzyżowaniu się ras. Jak stwierdzono przytem, gdy jedno z rodziców ma oczy niebieskie, to jednak dzieci tych rodzicow będą miały oczy ciemne. Dopiero u wnukow jednak czwartą potomstwa obdarzona będzie niebieskimi oczyma i ta cecha ich może się utrwalic w dalszych pokoleniach. S. B.

Z KRAJU.

(—) Tragiczny wypadek podczas treningu wioślarskiego. W tych dniach wydarzył się na Warcie tragiczny wypadek, ktorzy pociągali za sobą jedną ofiarę. Przebieg wypadku był następujący: Z Poznania wybrała się na trening wiosenni 4-osobowa załoga klubu wioślarskiego „Poznań 04” pod kierownictwem trenera Burzyńskiego. Wioślarze udali się w kierunku Starołęki. W drodze zauważyli na wodzie wyrwcony dnem do góry kajak. Wioślarze sądząc, że zaszedł tu nieszczęśliwy wypadek przyspieszyli bieg i skierowali się w stronę kajaka. Nagle w szybko posuwającą się łódź uderzył ją bardzo silna boczna fala. Trzech młodszych wioślarzy wpadło do wody, jeden z nich, Marjan Kaczmarek, utonął prawdopodobnie wskutek ataku sercowego. Dwaj jego kolezdy zdołali się uratować.

Fotel elektryczny w Kasie Chorych.

Urzędniczka Polskiego Białego Krzyża w Warszawie, p. Stefania Aluchna, cierpiąca przez czas dłuższy na silne bóle migreny. Aluchna będąc ubezpieczoną w Kasie Chorych, zwróciła się do jednego z lekarzy Kaso o poradę. Lekarz po zbadaniu pacjentki polecił jej przeprowadzić niekurację „elektroterapią”. W tym celu pacjentka udała się do zakładu przyrodoleczniczego przy ulicy Polnej, gdzie poddała się zabiegom. Pielęgniarka umieściła ją na specjalnym fotelu nalożyła na głowę kask puściła prąd. Przez pomyłkę pielęgniarka puściła prąd zwy-

kły o napięciu 120 volt. Nieszczęśliwa pacjentka doznała uczuć, jakich doświadczają więźniowie z Singing, traceni na fotelach elektrycznych.

Każdą opusnę p. Aluchna, stanęły jej stopy ognia w oczach, a całe ciało zaczęło drżeć.

Na przeraźliwy krzyk pacjentki, podbiegły pielęgniarki i po wyswobodzeniu z straszliwego helmu przeniosły do poczekalni cucząc ją przez godzinę. Pomimo usilnych starań nie można było odnaleźć lekarza i pielęgniarki zawyrokowały, że pacjentkę trzeba poddać dalszym zabiegom. Rezultat był taki, że Aluchna straciła przytomność. W tym stanie przewieziono ją do domu.

Pontawez nieszczęśliwa nabiwała się choroby nerwowej z której bez powodzenia leczono ją dwóch psychiatrow i straciła 25 procent zdolności do pracy — sprawa znalazła się w sądzie w wydziale cywilnym. Adw. Diatłowski, występujący w imieniu poszkodowanej, skarży Kasę Chorych o dożywotnie wypłacenie renty w sumie 150 zł. miesięcznie. Skapitalizowana - suma odszkodowania sięga 15 000 złotych.

(—) Eksplozja w przesyłce pocztowej w Poznaniu. W jednym z poznańskich urzędow pocztowych wydarzył się niecodzienny wypadek. W czasie ładowania paczek, należących do tego urzędu, jedena z paczek, prawdopodobnie wskutek wstrząsu, eksplodowała z wielkim hukiem, przyczem poparzony został jeden z pracowników pocztowych.

Na miejsce wypadku przybyła komisja sadowo-śledcza, której dochodzenia ustaliły, iż wzbuch spowodowała przesyłana z Warszawy paczka, znająca jako zabawki dziecięce. W rzeczywistości były to karton, napełniony dziecięcymi „straszakami”, lecz obok straszaków było tam około 1 000 kapiszonow, które eksplodowały. Towary te są wprawdzie dopuszczone do przesyłki pocztowej, lecz muszą być specjalnie oznaczone i przesyłane jedynie w skrzynkach, a nie w kartonach, jak to miało miejsce w powyższym wypadku.

Nadawcy Lederbaumowi z Nałewek warszawskich wytoczono sprawę.

PRZESTĘPSTWEM byłoby wyłudzać pieniądze w obcych okolicznościach niewykonalności obywateli. Nasz od wielu lat znany preparat „FREGALIN” regenerujący krew i nerwy nie wymaga specjalnych komentarzy. Osoby, ktorch pobolziały umieszczenia niżej, stwierdzają znakomite działanie kuracji przeprowadzonej za pomocą „FREGALINU”. Głowy — najcięższe — i bóle reumatyczne. Prosimy zapisać im nazwiska, adresy i adresy, w ktorch mieszkają, w celu przesłania im bezpłatnie 50.000 próbnyc paczek, dostępnyc kasom do przelazenia. Wszystkie listy poświęcone rejentacji. Wyatkie skutecznosci naszego apteka. Wyrobiez pod znakowym „Klermkiem”.

Advertisement for FREGALIN medicine, featuring a portrait of a man and text describing its benefits for blood and nerves.

Advertisement for FREGALIN medicine, featuring a portrait of a man and text describing its benefits for blood and nerves.

Advertisement for FREGALIN medicine, featuring a portrait of a man and text describing its benefits for blood and nerves.

Advertisement for FREGALIN medicine, featuring a portrait of a man and text describing its benefits for blood and nerves.

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

(Nieurzędowa). W slednimastym dniu ciagnienia 5-ej klasy 26 polskiej loterii państwowej wygrane padly na numery następujace: 150.000 zł. Nr. 122627+; Po 5.000 zł. Nr. 52218 70953 116160. Po 2.000 zł. Nr. 8586 28806 40669 49823+ 75118 83596+ 88128 90827 96313 107873 120224. Po 1.000 zł. Nr. 4677 12353+ 19276 27262+ 32215+ 34674 36704 38796 39599 51906 52366+ 63404 63935 66561 66636 66773 75857 75932 80752 81943 85013 90749 96914 98412 99382 104532+ 114389 116183 130770 134601 135800 136122 137993 140196 141473 141713+ 143301 143983+ 142114+.

216 413 578+ 605 47 779 804 53 28052 319 73+ 471 590+ 616 70 799 29003 19 362 438 96 524 40 681 600 956 66 30063 106 91 220 409 507 775 98+ 829 55+ 903 93 31145 93 347 70+ 638 91+ 92 976 82004 127+ 242 80 81 320 414+ 587 691 725 39+ 842 64 996 33296 325 556 615 871 34059 83 281 451 941 844 988 62 35069 157 294 351 646 60 76+ 703 957 77+ 36001 70 121 58 96 233+ 32+ 87 90+ 521 628 744 803 18 37009 91+ 1226+ 97 402 51 590 838 908 99.

72093 141 266+ 381 471 512 600 790 819 28+ 972 97 73122 27 378 672 92 872 910 4024+ 39 65 136 324 80 406 16+ 37 513 616 76 707 76 814 58 954 55 75160 76 233 64 303 54 440+ 68 573 81 89+ 803 975. 76101 20 333 426 66 70 513 620 36 706 63 90 77077 83 165 424 65 590 74 944 78203 48+ 516 738 75+ 642 79009 32 85 230 64+ 340 534 39 58 643 529 802 11+ 33 56 80 80039 58+ 74 219 43 371 406 15 27 505 45 668 19 81 81001 15 228 59 400 709 17+ 32143 52 864 91 159 251+ 332 66 588 93 94 816 729 582+ 89 159 251+ 332 66 588 93 94 664 729 582+ 89 159 251+ 332 66 588 93 94 603 623 26 952+ 84 96321 52 324 78 452 77+ 81 8335+ 39 622 767 816 77 87140 52+ 68 282+ 378 421 41 64 519+ 62 729 66+ 888 90 88007+ 26 224 644 502 688 707+ 89001 51 101+ 54 292+ 392 438 79+ 819 59 91 683 94+ 739 864+ 90 90023 239 513 966 76 825 64 932 91085 286 529 61 78 817 930 2625 72 84 92 139 78+ 220+ 28 487 518 72 914 61 772+ 93044 86 301 546+ 649 59+ 822 88 64102+ 62 88 217+ 66 472 508+ 628 55 58+ 74 81 780 846 50 968 95055 406 17+ 28+ 750 95 815+ 39 927 35 96047 184+ 393 468+ 70 810 40+ 42 92 642 788 93 97 887+ 63 941 97041 110+ 30 87+ 207 885 451 579 686 793 849+ 98162 297 802 36+ 407 36+ 558 746 85 950 99098 119 620 708 820 917 46+ 103380+ 61 746 663 100 101715 210 362 416 73 516 637 779 848 974 10207+ 80 210 397 212 344 407+ 821 803 643 68+ 139 40+ 890 918 103201 26+ 70 80 860 64 714 44 57 92 891 945 104081 253+ 68 428 567 79 821 50 105433 61+ 535 607 80 785 802 625 949 100518 67 287 319 28 440 87 502 47+ 94 762 938 93 911 59 107184 200 10 25+ 73 333 59+ 465 97 526 91 745 35 837 63 038 91 108119 78 201+ 72 328 448 570 665 733 942+ 109319 81 93 202 142 68 575 97 736+ 64 942 91 110344+ 434 89 668 940 95 926 55 112028 24 758 860 112027 86 163 9 270 307 493 676 783 910 113209 394 462 517 37 63 629.

116015 95 215 94 458 586 608 839 117033 58+ 214 18 447 586 602 6 33 710+ 17 76 91 814+ 61+ 57 61 85+ 915 39 49 118144+ 71 269+ 343 621 810 936 81 119222 444 99 504 65 724 863+ 944 65 98+ 120068 63 74 82 12 2855 93 480 504 616 61 121197 270 328 404+ 573 661 706 89 890 904+ 47 122103 105 64 214 32 480 68 829 39+ 56 704 894 123117 51+ 216 36 249+ 402 45+ 671 722 69 813+ 31 124087 215 84+ 322 489 96+ 533 61 77 826 125040 16+ 89 443 74 563 69 77 614 70 735 84 822 93 808 126091 139 83 378+ 443 366 31 637+ 657 755 88 613 46 50 913 14+ 88 127003+ 31 122 71 92 293 94+ 337 80 544+ 594 639 732+ 129011 162 294 597 673 90 725 42 54 86+ 860 70 120765 169 297 256 470+ 588 91 805+ 37+ 130162 263 300 59 425 32 56 69+ 673 797 875 131812 322 433 68+ 573 738 60 602 132074 160 224 53 93 356+ 407 91 663 82 798 828 956 74 13145 211+ 50 94 446 516 35+ 610 704 67 813 65 955 134014 20 84 178 217 333 561 617 892 909 21 62 79 135013 158 217 67 365 83 917+ 896 608 99 794 888+ 910 76 136096 168 88 201 531 37 85 59 667 837+ 961 137032+ 152 339 428 29 47 554 69+ 638 734 883 932 91 138127 426 62 71 525 62 44 823 49 87 139990 96 104 49+ 75+ 229 360+ 71 487 546 665 84 719 88 53 5 886 964 80 140060 129 500 62 636 53 771 141091 183 364 44+ 94 602 87 813 36 142098 128 38 340 42 46 464 565 61 96 818 53 65+ 963+ 87 143004 26 126 363 82 428 869+ 722 99 968 144064 74 44 100+ 65 210 356 49 414 660 90 958 45094 211+ 365 72 368 748+ 869 99 97 146029 39 74 135 78 85 67 688 92 785 857+ 147054 99 311 71 417 65 89 99+ 526 647 769.

Na numery oznaczone + padly premie, wysokosci ktorchz ustalona bedzie w ostatnim dniu ciagnienia 5-ej klasy. Kolektora ANTONIO FOGERA w Czestochowie Alcja i Nr 14 wylosa wygrane zamienila stawkil W kazdej chwili mozna tam sprawdzic bezplatnie urzedowa tabele ciagnienia.

Ze świata.

(X) Duch Poczdamu w szkołach niemieckich. Komisarz Rzeszy, mianowany przez rząd Rzeszy dla Saksonii wprowadził w szkołach saskich innowację, polegającą na upoważnieniu nauczycieli do wymierzania kar cielesnych uczniom, w stwierdzonych wypadkach niesubordynacji i złośliwego uporów. Duch Poczdamu przemawiał! Kij deflebla z czasów Fryderyka II przepędza metody wychowawcze Pestalozziego.

(X) Spadek liczby bezrobotnych we Francji. Sytuacja na rynku pracy we Francji uległa ostatnio pewnej poprawie. W ostatnich dniach zanotowano pierwszy od października roku ubiegłego spadek liczby bezrobotnych.

Według danych oficjalnych, liczba bezrobotnych wynosi we Francji obecnie 329.588 osób, t. j. o blisko 2.000 osób mniej, niż w pierwszych dniach miesiąca.

(X) Światowa olimpiada bridge'owa odbędzie się w Nowym Jorku. Rozpocznie się ona 1-go maja z udziałem graczy przybyłych z 42 krajów; gra odbywać się będzie w 16-tu grupach, nad którymi czuwać będą i kontrolować wyniki try wyznaczeni przez komitet organizacyjny fachowcy bridge'owi. Poprzednia, zeszlortoczna olimpiada bridge'owa sięgająca do New Yorku 100.000 bridge'istów z całego świata.

(X) Święto urodzin Adama. Istnieje na świecie miasto, obchodzące corocznie pamiątkę urodzin praojca rodzaju ludzkiego Adama. Naturalnie, osobliwe to miasto znajduje się w krainie nieograniczonych możliwości, a jest niem założone przed zgórą dwustu laty największe miasto stanu Maryland, Baltimore, liczące dzisiaj około miliona mieszkańców. W okolicach tego miasta ustawili niegdyś widocznie jeden z gorliwych purytan, tłumaczących sobie dosłownie Pismo św., pomnik pod postacią wielkiego czworobocznego kamienia z wyrytym na nim napisie: „Ku pamięci Adama, pierwszego człowieka”.

Ten pomnik stał się ośrodkiem corocznego obchodu urodzin małżonka Ewy. I w roku bieżącym odbyła się taka uroczystość na pamiątkę 5936-jej rocznicy przy-

ścia na świat ojca rodzaju ludzkiego! Jakim sposobem organizatorzy uroczystości zdolali ustalić tak dokładnie datę urodzin Adama, to już ich tajemnica. Bądź co bądź dnia tego okolice pomnika zamieniły się w sztuczny raj, wśród którego urządzono żywe obrazy, ale chyba nie w adamowych strojach, na tle biblijnym, po ulicach zaś miasta, ustrojonych w kwiaty, przeciągały barwne pochody dziewcząt przy dźwiękach orkiestr. przy grywających tej uroczystości dziewczęj.

Elektryczna farma.

W stanie Connecticut (USA) koło Greenwich, znajduje się farma, gdzie cała praca odbywa się z pomocą elektryczności. O świecie lampy elektryczne gasną. Specjalny aparat otwiera sam drzwi kurnika, przyciem automatyczny licznik elektryczny sprawdza ilość kur. O godz. 7ej rano kontakt wprowadza w ruch 5 radioaparatur, znajdujących się w sypialni Mr. Coldwella, właściciela tej idealnej farmy. Okna w sypialni otwierają się za pociśnięciem guzika, a budzik elektryczny budzi p. Coldwella, jego żonę, 2 córki i służbę. P. Coldwell naciska kontakt i w kuchni zaczyna funkcjonować i pracować 200 rozmaitych przyrządów elektrycznych. Kucharka dozoruje tylko i kontroluje działanie aparatów.

Po śniadaniu p. Coldwell udaje się do

garażu i objędzają swoje włości. Wieczorem wraca autem do domu. Drzwi garażu otwierają się same.

Według obliczeń p. Coldwella, instalacje elektryczne kosztują go 9 dolarów dziennie.

(X) Na co może się przydać człowiek? Pytanie to należy rozumieć dosłownie. Angielski chemik J. J. Lanson obliczył to dokładnie i oto rezultaty jego badań. W ciele człowieka jest dość dużo płynów, ale napętnia 40 litrowe naczynie. Z tłuszczu można zrobić 7 kawalków mydła, a z węglańców można przygotować laseczki grafitowe do 9 tysięcy ołówków. Metali zawiera organizm stosunkowo mało. Z żelaza, jakie zawiera organizm ludzki, możnaby zleźdwością wykuć 1 gwóźdź średniej wielkości. Zato wapnem można by wybielił sypok pokój. Fosforu starczy na 2.200 zapalek.

(X) Ile kilometrów szos opasuje kulę ziemską? Międzynarodowa Izba Handlowa w Paryżu podaje, iż na kuli ziemskiej znajduje się obecnie 10.630.000 km. szos; z tej liczby przypada na Europę 2.150.800 km., w tem na Francję 628.000 km., Niemcy — 349.700 km., na Anglię — 287.580 km., na Italję — 195.175 km., na Polskę 94.471 km., na Hiszpanję — 87.098 km., na Szwecję — 71.273 km., na Czechosłowację — 58.573 km., na Belgję — 44.288 km., na Norwegję — 36.412 km., na Austrię — 32.000 km., na Węgry 27.396 km.



„Czarna Koszula”
Jedna z włoskich wytwórni filmowych przy stała do nakręcania nowego wielkiego filmu włoskiego „Czarna Koszula”, osnutego na tle wojny światowej. W filmie tym jedną z głównych ról odgrywa 7-letni Pino Lochi, odgrywający świetnie swoją rolę. Na zdjęciu naszym widzimy młodocianego gwiazdora włoskiego, patrzącego z okna za oicem, odchodzącym na wojnę.

— „Kobieta Współczesna”. Ukazał się Nr. 13 tygodnika „Kobieta Współczesna” zawierający następujące artykuły:
— z cyklu fragmenty aktualności — K. Muszalski: Z cyklu „Przeciw karze śmierci” p. t. „Skryzyp zbudzenie” — H. Radlińska: dalszy ciąg artykułu p. t. „Tryumfirat Plzenberg — von Papen — Hitler” — Stanley Plimpton: „Place pól Czarnej” — Ewa Szelburg-Zarembka: „Bałka dzisiejszej zimy” — drzeworyt — N. Samotyłowa: „W sprawie artykułu — kodeks potrzebuje tłumaczenia” — Wł. Oleski: „Wystawa sztuki soczewkiej w I. P. S. N. Samotyłowa: „Z teatrów” — Cz. Wojeńska: dalszy ciąg powieści Anieli Gruszczyckiej — p. t. „Przygodki w nieznanym kraju”. W dziale praktycznym: życie towarzyskie, mody, roboty i gospodarstwo domowe.

Rekord.

— Moja babka ma 98 lat! — chwali się ktoś.
— A moja — 103 lata! — komunikuje z damą drugi rozmówca.
— Ech, to głupstwo, moja babka jeszcze żyje! — tryumfuje trzeci. (Le Rire).
Słuszne zapytanie.
— Elżuniu, ile lat ma ktoś, kto się urodził w roku 1889?
— A czy chodzi o pana lub panią? (Le Rire).

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

Warszawa — Iala 4411,8 m. moc 120 kw.
11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'57 Sygnał czasu. hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 12'30 Komunikat meteor. 12'35 Koncert szkolny z Filh. Warsz. 15'10 Komunikat eksportowy. 15'15 Komunikat gospod. 15'25 Muzyka gramof. 15'35 Odczyt. 15'50 Muzyka gramof. 16'25 Lekcja języka francuskiego. 16'40 Odczyt. 17'00 Muzyka gramofonowa. 17'40 Odczyt. 18'00 Odczyt dla maturalzystów. 18'20 Komunik. 18'25 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Komunikaty rolnicze. 19'30 Kwadrans literacki. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Muzyka lekka. 20'55 Wiadomości sportowe. 21'00 Wywiad. 21'07 Dodatek do pras. dz. radj. 21'30 Stuchowski. 22'15—23'10 Transm. z „Morskiego Oka” I-ej części rewji p. t. „Rewia miłości”. 23'10 Komunikaty. 23'15 Muzyka tan.

Katowice — Iala 408,7 m. moc 12 kw.
11'40—11'57 Tarnas z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 12'30 — 15'25 Transm. z Warsz. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Odczyt z Warsz. 15'50 Muzyka gramofon. 16'25 Transm. z Warsz. 17'00 Recital fortepianowy. 17'40 — 19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Fioleton sportowy. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty harscerskie. 19'30—23'15 Transm. z Warsz. 23'15 Muzyka taneczna.

Masz posadę, a iluż ludzi jest bez pracy? Deklarujcie na nich ofiary!

J. STRANG MORRISON.

PIĘKNE DZIEWCZĘ Z TAORMINY

Powieść. Przekład autoryzowany z angielskiego.

Wyplłynęliśmy za cypel, na wody przystani brandystońskiej. Zatoką była tu płytka i rola się od morskigo sprzetu, poczynawszy od statków pięćdziesięciotonowych a skończawszy na małych żaglowkach. Lowry odwrócił głowę.

— Wszystko prawie gotuje się do drogi na południe; za miesiąc będzie tu zupełnie pusto — rzekł.

Nie odpowiedziałem. Głowa, uwieszona w peruce i kapeluszu, paliła mnie jak piec. Zdjąłem kapelusze i położyłem go na kolanach. Lowry skinął aprobując głową, ale nie powiedział nic. Zaczęliśmy przeciskać się między jachtami, które z braku parcia wiatru i przyptywu, kolebały nie na łańcuchach na wszystkie boki. Wzrok mój gubił się w gęstwinie masztów i kadłubów w poszukiwaniu naszego statku. Zrównaliśmy się z pieskiem zielonym kurem, na którego pokładzie siedziała sztywno starsza pani z pieskiem na kolanach. Lowry przestał wioślować i uchylił czapki. Dama zeszytywała jeszcze bardziej i odpowiedziała mu prawie niedostrzeżalnym pochylem głowy.

— Może mi pan powie — rzekłem — kiedy spotkamy się z tymi pańskimi znajomymi, którzy interesują się moim podeszłym wiekiem?
Uśmiechnął się lekko.

— Mam nadzieję, że wcale się z nimi nie spotkamy — odpowiedział. — Idzie tylko o to, żeby pana zobaczyć zdaleka.

Przed nami został już tylko jeden statek, pomalowany na biało, długości około czterdziestu stóp, o prostej sztabie i długim kilu. Naturalnie „Skua”. Przybliżliśmy pod burłę i wdrapaliśmy się na pokład.

Podczas gdy Lowry wydawał wagaż z łódki, ja rozglądałem się naokoło. Najbliższą nas stała krepka motorówka z wysokim dachem i mosiężnymi lukami. Obserwował nas z niej przez lornetkę jakiś jegomość. Zirytowany wpiłem w niego oczy, tak, że w końcu zmieszany, odjął szkła od twarzy i odwrócił się. Lowry umocował łódkę na rufie i sta-

nawszy obok mnie, zapytał:

— Jak pan myśli, wytrzyma pan na niej przez miesiąc? Ciasna psiakrew, moja „Skua”!

— Nigdy jeszcze nie byłem na takim dużym jachcie — odparłem zgodnie z prawdą.

— Chodź pan na dół. Zniesiemy rzeczy.

Poszedł przodem, a ja za nim. Zeszliśmy do dość obszernej jadalni, komunikującej się z niewielką kajutą. Po prawej stronie, licząc od dzioba, widniała w ścianie kojka, a pod nią rząd szuflad. Po lewej — jakiś duży, kanciasty przedmiot, nakryty płótnem żaglowym.

— Przepraszam, że przez ten grat nie będzie pan miał całej kajuty dla siebie — rzekł Lowry. — Ale i tak będzie panu wygodnie.

Wciągnął do kajuty moje bagaże. Usiadłem na kojce, ocierając pot z czoła.

— Pewnie pan zmęczony po podróży. Możeby pan chciał się przespać?

Poczułem odruch wdzięczności. W kajucie było chłodno i przyjemnie i drzemka poprawiłaby mi humor.

— Jeżeli pan taki uprzejmy... Ale musimy dziś wyruszyć w drogę, nieprawdaż?

— Niema się z czem śpieszyć — rzekł Lowry. — Wiatr podniesie się dopiero o zmierzchu, a sen do brze panu zrobi.

Zgodziłem się z zdjąwszy perukę i zwierzchnie ubranie, położyłem się w koice. Lowry przykrył mnie lekkim kocem.

Kiedy się obudziłem, słońce świeciło już w same luki. Zapartyłem się w przedmiot odkryty płótnem, zastanawiając się mienie, co to mogło być. Pod płótnem naczyły się zarysy koła, ale wszak tyle maszyn ma koła.

Wypocząłem znakomicie. Przez otwarte drzwi do jadalni widać było prostokąt szaroniebieskiego nieba, na którym ukazywał się to szczyt masztu, to linja leśistego wzgórze. Kołysaliśmy się na kotwicy.

Lowry leżał na niskim tapczanie koło drabiny pokładowej z nogami podciągniętymi pod siebie, z dłońmi na kolanach. Długonogi i chudy jak zawsze zmienił się przez te trzy lata tylko o tyle, że rysy jego stały się jakby trochę ostrzejsze. Cera była

szorstka i palona, na kościach policzkowych znaczyła się delikatna sieć zylek. Włosy i wąsy miał czarne i miękkie, ale takie, co to mogą się zjeżyć. Tacy ludzie pozostają szczupli i młodzi nawet po pięćdziesiątce. Ale poco on mi kazał nosić perukę.

Odwrócił się szybko, spojrzał na mnie i uśmiechnął się swoim szczególnym przyjaznym uśmiechem, który tak dobrze pamiętałem. W chwili później rzywał prymus, a on nalewał wody do kociołka i wyjmował z szafki kubki i talerze. Wstałem i obejrzałem statek.

Na środku jadalni stał stół składany, przy nim kręcone krzesło, które można było obracać do biurka, umieszczonego pod ścianą. Obok drabiny pokładowej widniała nisza, w której wisiały nieprzemakalne płaszcze marynarskie, woskowane i makintoshy i grube zielone palto. Nawprost nisz — mała kuchnia z wieszakami i półkami i zlewem z pompą do wody morskiej. Pod wentylatorem tkwiły w wysokiej ławie dwa prymusy. Trzeci wisiał na kółkach koło drabiny. Wszystkie garnki i rondle miały swoje specjalne schówki. Na tak urządzonym statku pierwsza lepsza fala nie mogła spowodować katastrofy, jak się to dzieje u niedbalych żeglarzy. Spostrzeżenie to nasunęło mi pewne refleksje.

— Pewnie będę miał chorobę morską — zauważyłem.

Ktoś inny wybuchnąłby śmiechem, ale Lowry odpowiedział mi zupełnie poważnie:

— Chyba nie. To dobry statek. Może przy słabym wietrze za powolny, ale trudno wymagać za dużo.

Kiwnąłem głową bez przekonania. Wypiliśmy masę herbaty, Lowry wepchnął mi znów perukę i wysłaliśmy na pokład.

Słońce zachodziło za górami i powierzchnia wody morskizyła się od lekkich podmuchów wieczornego wietrzyka. Mojemu niedoświadczoneму oku takelunek „Skui” wydawał się strasznie ciężki. Wanty były umocowane nie zanomocą łruc. leż lin i do bocznych luk odłotwowych no prawej stronie było uwiazanych kilka przrj. jedna zupełnie nowa. Główny maszt miał przrząd do refowania, co mnie specjalnie ucieszyło. D. c. n.

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę niech się ogłasza w „Głosie Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie pracy — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł do 50 groszy — Cena reklamowa! — Adres: ul. 1-go Maja 10.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Związku Prasy Powiatowej i wszystkich komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych podane w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały w znaczący sposób zmienione. — Za terminowość i prawidłowość ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile uwzględnia na to względy techniczne. Nie przyjmujemy odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tabuły telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Obdruki na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Głosu Częstochowskiego”.